



CZASOPISMO

poświęcone sprawom społeczno-gospodarczym  
a w szczególności

**sprawom krajowego przemysłu i handlu**

tudzież polityce agrarnej i handlowej.

Wychodzi we Lwowie dwa razy na miesiąc

w 3-ech oddziałach, z których 2-gi stanowi

**„Organ kraj. Tow. kupców i przemysłowców“.**

Przy „Dzwigni“ wychodzi stały dodatek miesięczny:

**„Szkolnictwo przemysłowe i handlowe“,**

tudzież dodatki okolicznościowe.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor *Zygmunt Korosteński.*

**Lwów, 27. Grudnia 1894.**

Nr. 17. — Grudzień.

Administracya

we Lwowie, Plac Maryacki  
liczba 8.

Rok I. 1894.

Redakcyja

we Lwowie Plac Maryacki  
liczba 8.

**PRENUMERATA z PRZESYŁKĄ WYNOŚI :**

	półrocznie		półrocznie
W Austro-Węgrzech	2 zł. w. a.	We Francyi i krajach unii	5 fr.
„ Rosyi pod kowertą	2 rs. 50 k.	„ łacińskiej	1 dol.
„ Niemczech	4 marki	„ Stanach Zjednoczon.	1 dol.

Zeszyty pojedyncze do nabycia w biurach gazet i księgarniach po 15 ct.

**OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACYJA**

za opłatą: za całą stronicę 16 zł., — za 1/2 str. 8 zł., — za 1/4 str. 4 zł., — za 1/8 str. 2 zł., — za 1/16 str. 1 zł., — za 1/32 50 ct. Dla prenumeratorów i korespondentów „Dzwigni“, dla zamawiających więcej ogłoszeń, tudzież dla członków kraj. Tow. kupców i przemysłowców udziela się 25 do 50 procent opustu.

TREŚĆ: Oddział I. — 1) Od Redakcyi. — 2) Zjazd prezesów polskich Towarzystw przemysłowych w Poznaniu. (Dokończenie). — 3) Pla budowniczych i murarzy (Johna »niedźwiedz« kominowy). — Oddział II. — 4) Od Zarządu gl. kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie. — 5) Szkła kolorowe i malowanie na szkle. (Dokończenie). — 6) Kronika »Dzwigni«, oraz kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców. — 7) Z technologii (Maszyna do cięcia gwintów). — 8) Ogłoszenia. — W Dodatku: »Szkolnictwo przemysłowe i handlowe«.

**Od Redakcyi.**

Z numerem tym kończymy pierwszy, a zarazem najtrudniejszy rok wydawniczy.

»Dzwignia« poczęła wychodzić w lutym 1894 r.

W pierwszym półroczu, jako miesięcznik, wydała na świat 5 numerów — w drugim już jako dwutygodnik numerów 12 — razem więc w ciągu roku 17.

W II. roku wydawniczym t. j. w r. 1895. wychodzić będzie »Dzwignia« — to jedyne w naszym kraju przemysłowo-handlowe czasopismo illustrowane — stale jako dwutygodnik co 12go i 27go każdego miesiąca.

W całości wyjdzie więc w ciągu roku 1895 dwadzieścia cztery numerów z licznymi, a bogatymi treścią dodatkami; z illustracyami i zawodowymi rysunkami; odcinkiem humorystycznym i t. d. i t. d.

Do 1go numeru noworocznego z dnia 12 stycznia 1895 r. dołączymy dla Szanownych Prenumeratorów kartkę tytułową i treść 1-go rocznika »Dzwigni« tudzież »Szkolnictwa przemysłowego i handlowego«.

Jeżeli kto sobie życzy otrzymać cały I. rocznik »Dzwigni« z r. 1894 z 17 numerów złożony, raczy nadesłać 2 zł. a. w., a przesyłamy mu zaraz pocztą.

Upraszamy zamawiać wcześniej, póki zapas starczy.

Upraszając Szanownych prenumeratorów i czytelników »Dzwigni« o łaskawe zaprenumerowanie tego jedyne w naszym kraju przemysłowo-handlowego czasopisma na rok 1895 — przesyłamy im wszystkim na Nowy Rok serdeczne życzenia »Szczęść Boże!«.

Dla niezamożnych czytelników, tudzież dla towarzystw zniżymy na żądanie prenumeratę, o 25%.

**II. Zjazd prezesów polskich Towarzystw przemysłowych w Poznaniu**

z dnia 15. listopada 1894.

(Dokończenie).

Referat w sprawie podanego w Nrze poprzednim projektu »regulaminu wspólnej pracy towarzystw prze-



mysłowych» objął ks. Patron Stychel i wykazał, że pewien związek towarzystw przemysłowych istnieje już pod postacią peryodycznych stałych zjazdów prezesów; rozchodzi się jednak o konkretniejszą organizację. W tym celu zaproponował referent imieniem komitetu na razie 1) ustanowienie stałego komisarza jako wykonawcy uchwał Zjazdu prezesów, tudzież 2) utworzenie stałego wydziału przemysłowego, którego zakres działania określony jest w powyższym regulaminie.

Nawiązując rzecz do kwestyi stałej wyższej organizacji ogółu towarzystw przemysłowych, przedstawił adwokat Czipicki wypracowany przez się »Projekt ustaw Związku Towarzystw przemysłowych«.

Projekt ten, złożony z 18 paragrafów proponuje utworzenie osobnego towarzystwa pod nazwą »Związek towarzystw przemysłowych« z siedzibą w Poznaniu, któryby objął wszystkie polskie towarzystwa przemysłowe, istniejące w Państwie niemieckiem.

Celem takiego związku byłyby: 1) Reprezentacja interesów rzemiosła i przemysłu w związku z rzemiosłem stojącego na zewnątrz; 2) wspieranie Towarzystw przemysłowych w ich usiłowaniach około podniesienia rzemiosła, przemysłu i zarobkowości, a mianowicie przez: a) urządzenie zjazdów przemysłowych ogólnych co lat trzy, b) ułatwianie zjazdów przemysłowych, towarzystw przemysłowych okolicznych, c) wpływanie na tworzenie się nowych kół i popieranie tychże, d) zajmowanie się wydawnictwami dzieł fachowych, e) ułatwianie w osiedlaniu się i zakładaniu przytulisk f) urządzenie wystaw.

Władzę Związku wykonują: Zarząd, rada przemysłowa i zebranie delegatów.

Na cele związkowe każde towarzystwo miało бы płacić 5 Mk. wpisowego, tudzież po 50 fenigów od każdego członka.

Wobec Związku byłyby należące doń towarzystwa przemysłowe obowiązane: a) przesłać zarządowi swe ustawy — a corocznie najpóźniej do 1 kwietnia spis członków i delegatów i sprawozdania z rocznej działalności, b) zapłacić składki roczne najpóźniej do 1 kwietnia, c) dawać wszelkie objaśnienia, wymagane przez zarząd, d) brać udział w zjazdach przemysłowych.

Projektant uzasadniał bardzo przekonująco potrzebę takiego związku, tem bardziej, że luźna organizacja, polegająca na »wydziale przemysłowym« okazała się już była teraz niewystarczającą — wybrany bowiem w zeszłym roku wydział nie zajął był wcale stanowiska wobec takich spraw, jak n. p. kwestyonaryusz rządowy w sprawie utworzenia *izb rzemieślniczych*, tudzież sprawa przyszłorocznej wystawy prowincjonalnej.

Projekt adw. Czipickiego znalazł w ogóle w zebraniu bardzo przychylnie przyjęcie i przyznawano mu powszechnie wielkie zalety. — Jako główny zarzut podniesiono tylko przedwczesność tego projektu.

To też z tego głównie względu przemawiali między innymi stanowczo za projektem Komitetu ks. prałat Goebel z Kruświcy, p. Karpiński z Stęszewa, i ks. Patron Wawrzyniak.

Licznych też obrońców znalazł projekt mecenas Czipickiego, a nadto pojawiło się kilka wniosków pośrednich, dążących do połączenia i pogodzenia projektu komitetowego z projektem Czipickiego.

Pośredniczące te wnioski stawiali między innymi Pawlak z Wrzesni i Dr. Tadeusz Ulatowski z Gniezna.

Ostatecznie przy głosowaniu przyjęto regulamin komitetu *en bloc*, atoli wraz z następującymi uzupełnieniami, względnie zmianami. — Komisarza wybierają peł-

nomocnicy towarzystw przemysłowych; a gdyby komisarz z jakichkolwiek powodów nie spełniał swych czynności — prawa i obowiązki jego przechodzą na wydział.

W § 3. regulaminu dodano, iż wydziałowi przemysłowemu przysługuje prawo kooptacyi, tudzież zakładania przytulisk.

Do § 4. dodano wreszcie w myśl intencji mecenas Czipickiego postanowienie, iż na pokrycie kosztów organizacji mają poszczególne towarzystwa przysyłać po 10 fen. od każdego członka.

Wobec przyjęcia §§ 2 i 3. »Regulaminu« przystąpiono do wyboru komisarza i wydziału przemysłowego i powołano na komisarza ks. prałata Goebła z Kruświcy; do wydziału zaś przemysłowego wybrano p. p. mecenas Czipickiego z Koźmina, dr Drobniaka z Poznania, Gawlaka z Wrzesni; Stefana Chociszewskiego, mecenas Moczyńskiego i Walerego Szulca z Poznania; tudzież Degórskiego z Wągrowca.

Wydziałowi temu, mającemu prawo do kooptacyi, przyznano też prawo dowolnego ukonstytuowania się i poruczono mu oznaczenie miejsca i czasu następnego zjazdu. Wydziałowi przekazano też wyrażone przez Towarzystwa przemysłowe poznańskie życzenie, aby ze względu na przyszłoroczną wystawę urządzono w Poznaniu ogólny Zjazd przemysłowców polskich.

W sprawie obesłania wystawy, poruszonej przez p. Walerego Szulca, wywiązała się również dyskusya

P. Szulc zaznaczył, iż obowiązkiem towarzystw jest agitować wśród członków swoich za obesłaniem wystawy tem bardziej, że termin zgłoszeń przedłożono do 1 grudnia, a nawet po tym terminie zgłaszane okazy będą przyjmowane w miarę miejsca.

Towarzystwa powinny też ułatwiać swym członkom udział w wystawie, jak to np. uczyniło Towarzystwo przemysłowe w Poznaniu, które uchwaliło zapłacić 25% kosztów wystawowych za każdego członka, co weźmie udział w wystawie.

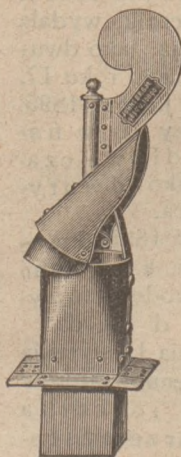
Podnoszono też jeszcze potrzebę zakładania po miasteczkach tanich składów ludowych, popierania szkółek zręczności i t. p

Serdecznemi słowy pożegnał Marszałek zjazdu ks. Patron Wawrzyniak uczestników Zjazdu, a dr. Drobniak wezwał do pamiętania o funduszu imienia Kościuszki.

Wspólna uczta zakończyła neoficylną część zjazdu

## Dla budowniczych i murarzy

Johna „niedźwiedź“ kominowy.



Udoskonalony ten »niedźwiedź« zwraca zawsze wylot komina w stronę wolną od wiatru, zapobiega osadzaniu się w wylocie sadzy; a rozszerzanie się metalu pod wpływem gorąca nie rozsada komina, jak zwyczajne rury — gdyż zapobiega temu konstrukcya nasady tegoż niedźwiedzia.



# Organ kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie.

## Od Zarządu główn. krajowego Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie.

Z dzisiejszym numerem kończy się pierwszy rocznik naszego „Organu“. W dalszych numerach „Dźwigni“ będzie się on również pojawiał; a uwiadamiając o tem Szanownych Członków, upraszamy ich, aby i nadal mieli staranie około rozwoju Towarzystwa i o ile możności co raz liczniejszych zjednywali mu członków!

Przypominamy, że wkładka członków do Towarzystwa wynosi 50 ct. miesięcznie.

Zgłaszać się o przyjęcie można w Biurze Towarzystwa (ul. Kopernika l. 5. w drukarni p. W. A. Szykowskiego) lub u Sekretarza St. Gabriela (spólnika firmy Gabriel i Chlebownik, Plac Halicki.)

Informacyj udziela też Prezes Władysław Schmidt (Gubrynowicz i Schmidt — Plac Kapitulny) wiceprezes J. K. Lewicki (ul. Trybunalska) tudzież Redakcyja „Dźwigni“ (Plac Maryacki l. 8.)

Przy No w y m R o k u przesyłamy Szanownym członkom Towarzystwa »Szczęść Boże«!

## Szkła kolorowe i malowanie na szkle.

(Z dziedziny technologii).

(Do: ończenie).

W końcu XVI. wieku francuscy i holenderscy malarze próbowali zastosować olejne malowanie na szkle i wiele czasu upłynęło, zanim się przekonano, że ten sposób malowania nie jest w stanie wywołać żądanego efektu. Tymczasem pierwotna sztuka właściwego malowania na szkle prawie zupełnie upadła i przeszła na długo w zapomnienie. Dopiero na początku bieżącego stulecia wskrzeszoną została przez Franka w Norymberdze, Hemla w Frajburgu i Ludwika I, króla bawarskiego. Nowe produkeye tego rodzaju w Monachium, Berlinie i Kolonii przewyższają dawne pod względem artystycznym i technicznym.

Sztuka malowania na szkle na tem polega, że szkło kolorowe łatwo topliwe, subtelnie sproszkowane i zarobione na gęstą masę, nakłada się pędzlem jak farba na powierzchnię przedmiotu szklanego i następnie przez ogrzanie tego ostatniego nałożone farby się stapia, przez co otrzymuje się bardzo żywe i nadzwyczaj trwałe barwy. Ponieważ tu wszystkie barwy są przezroczyste lub przeświecające, więc artysta stosować się musi do tego i innych środków używać, niż w malowaniu zwyczajnem, by pożądanego efektu wywołać. Maluje on na jednej i drugiej powierzchni. Tła, niebo, draperyje i w ogóle znaczne przestrzenie zabarwione w celu nadania im jednostajnej i żywej barwy, dokonywa się nie za pomocą malowania, lecz powlekania powierzchni warstwą szkła kolorowego. Z tego widzimy, że sztuka dzisiejsza malowania na szkle jest umiejętnym połączeniem mozaiki z wła-

ściem malowaniem i z tego powodu produkeye artystyczne tego rodzaju odznaczają się szczególnie żywością i ogniem kolorytu. Farby jakieśmy to już wspomnieli, są to szkła zabarwione. Zabawienie nadaje się tlenkami metalicznymi. I tak: kolor biały, używany do karnacytu (koloru ciała) przygotowuje się z tlenku cynku i antymonianu potasu. Żółty z mieszaniny tlenku żelaza, dwutlenku cyny i tlenku antymonowego albo siarku srebra z siarkiem antymonu. Chromian ołowiu i baru dają jasno żółty kolor nieprzeźroczysty. Czerwony otrzymuje się z czystego tlenku żelaza purpury lub mieszaniny tlenku żółta, dwutlenku cyny i chlorku srebra, Brunatny za pomocą tlenku manganu, żółtej ochry, umbry i chromianu żelaza. Czarny za pomocą irydu, platyny, kobaltu i manganu. Niebieski nadaje kobalt, zielony chrom i miedź. Związki te metaliczne, zmieszane z krzemionką, minią i boraksem, najdokładniej sproszkowane, zrobione z terpentyną oczyszczoną lub olejkim lewandowym, bergamutowym, goździkowym na gęstą masę, stanowią farby, za pomocą, których artysta wykonywa swoje kompozycye malarskie na szkle. Na jednej powierzchni tafli wykonywa się kontur i cieniuje się go, a na drugiej koloryzuje; lub postępuje się tak, jak przy olejnym malowaniu, albo też kombinuje się jeden sposób z drugim. Kontury, silne cienie, jak również całe podmalowanie, wykonywa się na stronie mającej być do widza zwróconą, koloryzacya zaś i światła tytuły na odwrotnej. Półcienie i w ogóle stopniowanie cieni na tej lub owej. Często dla otrzymania koloru pewnego nakłada się na odpowiednie sobie miejsca obojdwóch powierzchni dwie tyntry różne, n. p. niebieską z jednej strony, a żółtą z drugiej dla otrzymania koloru zielonego i t. p.

Gdy za pomocą tych farb i podobnym sposobem malowidło jest na tafli szklanej wykonane, umieszcza się ją poziomo w muflę, której dno na cal grubo wysypane jest wapnem. Nad nią kładzie się druga. nad tą trzecia i t. d. aż do połowy muflę. Tafle nie dotykają się muflę, a także i wzajemnie siebie. Mufla ogrzewa się jednostajnie ze wszystkich stron od 6—7 godzin, następnie studzi stopniowo, tafle się wyjmują, przemywają wodą i suszą.

## Kronika Dźwigni, oraz kraj. Tow. kupców i przemysłowców.

Galicya.

**Komisya krajowa dla spraw przemysłowych** odbyła 16 bm. posiedzenie pod przewodnictwem ks. Jerzego Czartoryskiego, na którym radca Tadeusz Romanowicz referował sprawę założenia »Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego«, mającego na celu, popierać rozwój krajowego przemysłu domowego, rękodzielniczego i fabrycznego tak, ażeby je doprowadzić do skutecznego współzawodnictwa z wyrobami obcego przemysłu tak na krajowych jak i pozakrajowych targach, w szczególności zaś:

a) krajowym rękodzielnikom i przemysłowcom ułatwiać zapoznanie się z najnowszymi zdobyczami techni-



# SPRAWY RĘKODZIELNICZE.

cznej wiedzy, odkryciami i wynalazkami, z nowymi i ulepszonymi narzędziami i maszynami; zachęcać ich do coraz większego udoskonalania swoich wyrobów pod względem technicznym i artystycznym; wskazywać im drogi zbytu;

b) zaznajamiać ogół z produkcyjnymi siłami kraju, z warunkami powstawania nowych gałęzi przemysłu, z wyrobami krajowymi i wpływać na publiczność, tudzież na wszelkie władze i instytucje, ażeby swoje potrzeby wyrobami krajowymi zaspakajały;

c) bronić interesów krajowego przemysłu i wszelkimi dozwoleńnymi środkami starać się o usunięcie wszystkiego, co rozwojowi jego stoi na przeszkodzie.

Komisya przyjęła w całości przedłożony jej statut, który wszyscy jej członkowie jako inicjatorowie, upoważnieni do przyjmowania członków, mają podpisać i do wiadomości władzy podać.

Uchwalono dalej na wniosek p. A. Sołtyńskiego, wnieść do sejmu petycję, ażeby przyznał gminie m. Żywea zasiłek bezzwrotny w kwocie 5000 zł., płatny w r. 1896, jeżeli gmina przystąpi do wystawienia budynku dla warsztatu stolarskiego w Żywcu,

W końcu na podstawie wniosków sekcji administracyjnej, uchwalono przedstawić Wydziałowi kraj. zawarcie umowy z szkołą politechniczną co do założenia tamże kraj. mechanicznej stacyi doświadczalnej.

**„Gwiazda“ krakowska.** Stowarzyszenie młodzieży rękodzielniczej urządziła onegdaj wieczorek Mickiewiczowski z doborowym, a wielce urozmaiconym programem.

**Cukrownia w Krasnem.** Sprawa projektowanej tam cukrowni jest na drodze urzeczywistnienia. Deklaracje przystąpienia adresować należy do Dra Sołowija we Lwowie. Walne zgromadzenie zwołane ma być w lutym 1895.

**Fabrykant fortepianów w Przemyślu,** Franciszek Woroniecki, którego wyroby odznaczone zostały na 16 różnych wystawach zamianowany został członkiem »L'académie universelle des sciences et des arts industrielles« w Brukseli za wynalezienie przezeń piano-harmonium i pianino-harmonium.

## Wielkopolska.

**Towarzystwo rolniczo przemysłowe w Gostyniu** zwołało Walne Zebranie, które odbędzie się w poniedziałek dnia 10 grudnia b. r. w sali hotelu »Victoria« w Kościanie.

Główne punkty porządku dziennego stanowią: Sprawozdanie Zarządu z ubiegłego trzylecia — (ref. sekretarza Krzyżtoporskiego) i kasowe; referaty »o uprawie murszów nadobrzańskich (ref. M. Czarniecki) »o księgach rodowodowych dla koni« (Raszewski); »o pracy akordowej, przeprowadzonej w Wargowie« (dr. St. Żółtowski); — wybory — wnioski i zwiedzenie fabryki konserw, w cukrowni.

**Nowe towarzystwo przemysłowców** zawiązało się w Bydgoszczy staraniem ks. dziekana dr. Choraszewskiego pod nazwą »Towarzystwo katolickich rzemieślników polskich«. Patronem obrano ks. dr. Choraszewskiego.

**„Kujawskie Towarzystwo chowu królików“** zostało zawiązane w Inowrocławiu. — Prezesem obrany został Józef Chociszewski z Inowrocławia.

## Królestwo.

**Warszawska sekcya rzemieślnicza.** Na onegdajszym posiedzeniu tej sekcji były przedmiotem dyskusyi referat Krzywickiego »Wielkie magazyny«, tudzież wniosek Jana Czerwińskiego o przypuszczenie robotników fabrycznych do zgromadzeń rzemieślniczych, jako członków współrzędnych. Przewodniczył temu zebraniu wiceprezes sekcji Zygmunt Szaniawski.

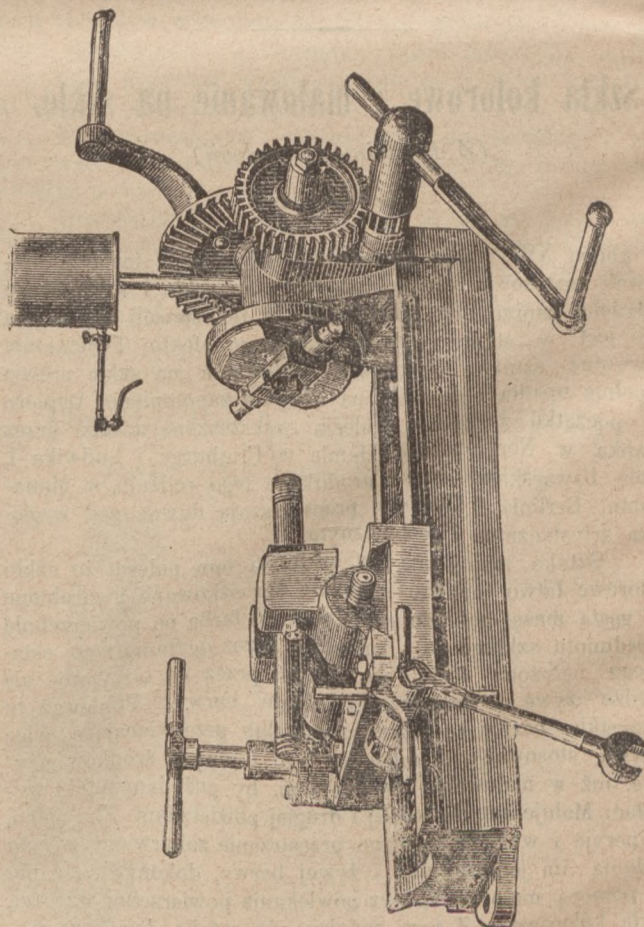
**Ładny rachunek.** W jednym z warszawskich magazynów mód niewyrównany rachunek Hurkowej wynosi około 11000 rubli.

## Emigracya.

**Jubileusz dwudziestopięciolecia Towarzystwa przemysłowców polskich w Dreźnie** odbył się dnia 2. grudnia w lokalu towarzystwa (restauracya »Fuchsbau« Kreuzstrasse 2. — W program obchodu weszło między innymi »Sprawozdanie sekr. Rosińskiego z 25-letniej działalności Towarzystwa« i odczyt Kamińskiego »O towarzystwach«.

## Z Technologii.

Maszyna ręczna do cięcia gwintów (System angielski).



Tnie gwinty w żelazie grubości od 1/3 do 1 1/2 cala, zaś rury aż do 3 cal.



Z handlu Stanisławy Pösl we Lwowie plac Bernardyński l. 17.

**Wyroby koszykarskie.**

Kosze do zakupu na mieście dla sług i galanteryjne dla pań, do przechowywania bielizny, na papiery, na noże stołowe, na kwiaty zwyczajne i bambusowe, fantastyczne i ręczne na bukiety dla družek, na roboty damskie; kasetki, sztelarze na nuty, walizki i kufry do podróży, wózki dzieciinne, trzepakczki do sukien i mebli i wszelkie inne wyroby we wielkim wyborze.

**Wyroby szczotkarskie.**

Szczotki do zamiatania, woskowania, czyszczenia odzieży i obuwia, czesania, do bielienia, do koni, lamp, dla gorzelń, szczotki ryżowe do szurowania, do zamiatania, do sukien i klozetów i wszelkie inne w zakresie szczotkarstwa wchodzące wyroby.

**Wyroby z drzewa bednarskie, stolarskie i tokarskie.**

Konewki, balie, cebrzyki, dzieżki, beczki, szafliki, skopee, putnie, faski na ser i masło itp. Stolnice, stolniczki do siekania mięsa, sztelarze na pokrywy, pułki na naczynia, stojące i wiszące; ławki, krzesła, stoły itp. Politerowane cukierniczki, solniczki, korzeniarki, kasetki na noże stołowe itp. Talerze na chleb z napisami rzeźbionymi: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj“ albo „Czem chata bogata, tem rada“; wałki, wieszadła na ręczniki, stołeczki składane lekkie na gurtach, kręgle dzieciinne, miski toczone, łyżki, chochle. Krażki do krzesel plecionych. Maczugi, przyrząd do gimnastyki. Naczynia z masy drzewnej, jako to: Zlewniki, putnie dla bydła, szafliki, miski. Sita do mąki, cukru i fasowania. Pudła do pakowania kapeluszy, kwiatów, sukien itp. Zabawki dzieciinne tanie i ładne. Wreszcie koszyki na kwiaty cynowane.

Wszystko po możliwie najniższych cenach poleca

St. Pösl pl. Bernardyński l. 17.

Na żądanie może być towar, zamówiony w moim handlu, dopakowanym w ekspedycyi towarów na prowincję Wgo Pana Jana Schumanna pl. Bernardyński l. 14. 5-?



**„ROZWÓJ WALUTY“**

Rozprawa

Zygmunta Korosteńskiego przedstawiająca w jasny i przystępny sposób dzieje i znaczenie pieniędzy, tudzież najnowsze zdarzenia i zmiany w dziedzinie waluty.

Jest do nabycia we wszystkich większych księgarniach kraju. — Cena 2 zł. w. a.

Przy zamówieniach „Rozwoju waluty“ nadesłanych na ręce Administracji czasopisma „Dzwignię“ w Lwowie Plac Maryacki l. 8. ndziela się Szan. Prenumeratorom „Dzwignię“ 25% opustu, wobec czego nabyć mogą „Rozwój waluty“ za nadesłaniem tylko 1 zł. 50 ct.

**KANTOR WYMIANY**

**c. k. up. gal. akc. Banku hipotecznego**

Kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery wart. i monety po kursie dziennym najdokładniejsz. nie licząc za danej prowizyi

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2 % listy hipoteczne
- 5 % listy hipoteczne premiovane
- 5 % „ „ bez premii
- 4 % listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 % „ „ Banku krajowego
- 4 % listy Banku krajowego
- 5 % obligacje komunalne Banku krajowego
- 4 1/2 % pożyczkę krajową galicyjską
- 4 % pożyczkę krajową galicyjską koronową
- 4 % pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 % „ „ bukowińską
- 4 1/2 % pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 % „ propinacyjną węgierską
- 4 % węgierskie obligacje indemnizacyjne,

które to papiery jako też inne Kantor wym. Banku hip. zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

**Uwaga:** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już **płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 8-12

Rocznik IV.

1895.

**KALENDARZ  
Asekuracyjno-Ekonomieczny  
jedeny fachowy w Polsce**

zawiera pięć części: I. Calendarium i informacye ogólne; II. Banki i asekuracye opracował Bolesław Lewicki; III. Kasy oszczędności (opr. Tad. Łopuszański), Stow. kred. Tow. gosp. Tow. Oficjalistów prywatnych, Tow. Kółek rol. itd. IV. Część fachowa pióra Każ. Korczak Michalewskiego, R. Br. Gostkowskiego, prof. dr. Głubińskiego, dra J. K. Steczkowskiego, Z. Korosteńskiego, Fr. Rawity, prof. dr. Stefczyka i w. i. V. Ogłoszenia

Cena egzempl. w płótno opraw. na welin. pap. 1 zł. 20 ct. „ „ broszurow. na zwykłym papierze — „ 60 „

Adres Redakcyi: Krak. Tow. Wzaj. Ubezp. we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 16.

Główny skład w księgarni Jakubowskiego & Zadurawicza, Lwów, ul. Karola Ludwika 3.



Przy zamówieniach raczą P. T. Interesanci powoływać się na „Dźwignię“.

Bezpośredni Import

3-3

## Kawy i herbaty!

Wielki wybór towarów kolonialnych i znakomitą Bałabanówkę poleca handel Karola Bałabana Lwów ul. Halicka.

## Maszyny do szycia Singera

i innych systemów z najlepszych fabryk zagranicznych i krajowych



od 28 do 70 zł.

na spłatę w ratach miesięcznych poleca

## Ludwik Gardoliński

Lwów pl. Halicki l. 14.

Naprawę maszyn skutecznie po cenach możliwie najniższych. Cenniki na żądanie gratis i franco.

## Nauczycielka

poszukuje lekcyi we Lwowie. Warunki bardzo przystępne. — Wiadomość w Redakcyi „Dźwigni“ Lwów, Plac Maryacki 8.

## Kupno!

Poszukuję, celem kupna realności — domku z ogrodem pod Lwowem (na przedmieściu) lub też w którym z miast niedaleko Lwowa i stacyi kolejowej położonych. M. P. Bliższych informacyj zasięgnąć można w Redakcyi „Dźwigni“ Lwów, Plac Maryacki 8.

## Galic. Bank kredytowy

począwszy

od dnia 1. lutego 1890

wydaje

4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> Asygnaty kasowe

z 30-dniowym wypowiedzeniem i

3<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> Asygnaty kasowe

z 8-dniowym wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>100</sub> Asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem oprocentowują się, począwszy od 1. maja 1890 po 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.

Dyrekcya.

12-12

Galicyskie akcyjne

## TOWARZYSTWO HANDLOWE

we Lwowie,

ulica Jagiellońska l. 3.

utrzymuje na składzie

Nawozy sztuczne, Maszyny rolnicze, Przybory pożarne,

kupuje i sprzedaje

## Spirytus, wszelkie Nasiona i Zboża

przyjmuje w komisową sprzedaż

Chmiel, dostarcza waltuchów i siatek na chmiel,

posiada wyłączne zastępstwo sprzedaży

płócien kraj. Tow. tkackiego „Prządka“ w Krośnie,

utrzymuje

## Centralny Bazar krajowy

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 5, l. piętro

w którym sprzedaje WYROBY KRAJOWE, jako to: Sukna, Płótna, Bieliznę stołową, Kilimy, Makaty, Wyroby liturgiczne, koszykarskie, powroźnicze, koronkowe, ceramiczne, rzeźbiarskie i t. p. 9-9